

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2021 roku, wydanym w sprawie sygn. akt XII GC 3955/19, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. skierowane przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji w R. o naruszenie posiadania.

(wyrok k. 1477, uzasadnienie k. 152-156)

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S. wniosła apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, a to poprzez uznanie, że „Jednocześnie pozwany zobowiązany był zwrócić powodowi zaprawiarkę w stanie niepogorszonym, w terminie nieprzekraczającym 31 sierpnia 2017r. Pozwany do dnia 31 sierpnia 2017 r. wskazanej zaprawiarki nie zwrócił powodowi. Tym samym pozwany dopuścił się względem powoda samowolnego naruszenia posiadania zaprawiarki” (str. 4 uzasadnienia wyroku), podczas gdy wystosowanie do powódki „pismennej prośby” datowanej na dzień 20.01.2017 r. nie doprowadziło do wykreowania odrębnego zobowiązania pozwanej do zwrotu zaprawiarki w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 sierpnia 2017 r., a skoro tak, to brak dokonania zwrotu zaprawiarki w tymże terminie nie może być uznany za naruszenie zobowiązania równoznaczne dopuszczeniu się względem powoda samowolnego naruszenia posiadania zaprawiarki;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, a to poprzez uznanie, że „Niewątpliwie naruszenie posiadania nastąpiło z dniem 31 sierpnia 2017 r., kiedy to zaprawiarka winna zostać zwrócona powodowi przez pozwanego, co jednak nie nastąpiło. Wyłącznie z tą chwilą należy w okolicznościach przedmiotowej sprawy wiązać moment naruszenia posiadania” (str. 4-5 uzasadnienia wyroku), podczas gdy w rzeczywistości niedokonanie w terminie (tj. do dnia 31 sierpnia 2017r., wskazanego przez pozwaną w jej „pismennej prośbie” datowanej na dzień 20.01.2017r.) zwrotu udostępnionej w celu przeprowadzenia testów zaprawiarki nie było równoznaczne z samowolnym pozbawieniem posiadania, albowiem aż do dnia 12.07.2019 r. naruszenie posiadania nie miało przymiotu „samowolności”, gdyż nie odbywało się ono wbrew woli powódki - powódka aż do dnia 12.07.2019 r. tolerowała postępowanie pozwanej, a więc dopiero z tą chwilą należałoby wiązać moment (samowolnego) naruszenia posiadania;

3) błąd w ustaleniach faktycznych, a to poprzez uznanie, że „Dalsze zachowanie pozwanego, sprowadzające się do odwlekania w czasie zwrotu zaprawiarki powodowi, jak też wyznaczanie pozwanemu przez powoda kolejnych terminów do zwrotu zaprawiarki, nie mogły mieć wpływu na ocenę momentu naruszenia posiadania, od którego należy liczyć termin z art. 344 § 2 k.c.” (str. 5 uzasadnienia wyroku), podczas gdy w rzeczywistości w niniejszej sprawie nie można mówić o jakimkolwiek „wyznaczeniu pozwanemu przez powoda kolejnych terminów do zwrotu zaprawiarki”, ponieważ pozwana wyznaczyła powodowi termin do zwrotu zaprawiarki tylko jeden jedyny raz - a to pismem z dnia 24.07.2019 r.;

4) błąd w ustaleniach faktycznych, a to poprzez uznanie, że „Nigdy bowiem po dniu 31 sierpnia 2017 r. pozwany nie był w posiadaniu zaprawiarki za zgodą powoda, a jedynie wskutek tego, iż nie zwrócił zaprawiarki powodowi do tego dnia” (str. 5 uzasadnienia wyroku), podczas gdy w rzeczywistości powódka przez długi czas tolerowała przetrzymywanie przez pozwaną zaprawiarki po terminie 31 sierpnia 2017 r. (odbywało się to więc za jej „milcząca”, implicite wyrażaną zgodą), wypytyując jedynie o przyczyny opóźnień i wnosząc o przedstawienie nowego możliwego terminu zwrotu zaprawiarki

- tak błędnie ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny stał się podstawą do równie błędnego i nietrafnego przyjęcia, że „[...] powód mógł skutecznie wystąpić ze swoim roszczeniem o przywrócenie posiadania do dnia 31 sierpnia 2018 r., natomiast wystąpił z nim dopiero 5 listopada 2019 r. Roszczenie powoda wygasło zatem nim wystąpił z nim do

Sądu.” (str. 5 uzasadnienia wyroku), w rezultacie czego opierając się na przepisie art. 344 § 2 k.c. Sąd I instancji oddalił powództwo, podczas gdy w rzeczywistości momentem (samowolnego) naruszenia posiadania, od którego należało liczyć roczny termin prekluzyjny przewidziany w ww. przepisie, był dzień 12 lipca 2019 r., to jest dzień, do którego (zgodnie z obustronnymi ustaleniami powódki i pozwanej, poczynionymi na spotkaniu ich przedstawicieli w dniu 25.06.2019r. i udokumentowanymi w pisemnym porozumieniu zatytułowanym: „Notatka służbowa”) pozwany przedstawić miał nowe terminy realizacji poszczególnych zobowiązań wynikających z umowy z dnia 8 kwietnia 2016 r. (vide str. 3 uzasadnienia wyroku), a wśród nich m.in. także termin realizacji obowiązku zwrotu zaprawiarki;

5) naruszenie prawa materialnego, a to poprzez bezpodstawne zastosowanie art. 344 § 2 k.c., będące konsekwencją nieprawidłowego (błędno) ustalenia stanu faktycznego (vide zarzuty ad. 1-4 powyżej) i nietrafnego uznania, że w momencie wytoczenia powództwa roszczenie powódki było już sprekludowane, podczas gdy przepis ten nie powinien być zostać przez Sąd I instancji zastosowany, albowiem roczny termin prekluzyjny przewidziany w tymże przepisie rozpoczął swój bieg dopiero dnia 12 lipca 2019 r., a powódka wniosła pozew w dniu 05 listopada 2019 r., co oznacza, że jej roszczenie nie wygasło.

Powołując się na powyższe zarzutu powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i nakazanie pozwanemu, aby przywrócił powodowi posiadanie spornej zaprawiarki w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 2.154 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i zasądzenie kosztów procesu za postępowanie apelacyjne (w tym kosztów zastępstwa procesowego) według norm prawem przepisanych.

(apelacja k. 179-189)

Postanowieniem z dnia 18 października 2021 roku sygn. akt VII GU 211/21 Sąd Rejonowy w Koszalinie ogłosił upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. i wyznaczył syndyka (postanowienie k. 202).

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2021 roku wydanym w tej sprawie Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. wobec ogłoszenia upadłości pozwanej i równocześnie podjął je z udziałem syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. (postanowienie k. 208).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy uznaje za niezasadne wywiedzione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego sprowadzające się do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., gdyż błąd w ustaleniach faktycznych, na który powołuje się apelująca, stanowi konsekwencję naruszenia powyższego przepisu. Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Podkreślić należy, iż skuteczne zakwestionowanie zasady swobody oceny dowodów wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Bezspornym jest zatem, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż sąd ten uchybił określonym zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego przy ocenie konkretnych dowodów, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie pozwanego o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu Rejonowego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., sygn. akt V CKN 17/00, OSNC Nr 10 z 2000 r. poz. 189 i wyrok z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 4/98, Lex nr 50231). Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga więc od skarżącego wykazania - w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne dla rozstrzygnięcia, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania, że uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia. Brak takiej

argumentacji wyłącza uznanie zarzutu za trafny. Nie jest bowiem tak, że każdy zarzut dowolnej oceny dowodów oparty na odmiennej, własnej ich ocenie przez stronę postępowania, dyskwalifikuje wynik postępowania dowodowego. Przyjęcie bowiem takiego założenia prowadziłoby wprost do przekreślenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00, Lex nr 56906).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy, zgodnie z wymogami art. 233 § 1 k.p.c., poddał analizie wszystkie pisemne i osobowe dowody. Podstawę poczynionych ustaleń faktycznych stanowiły również dowody wskazywane przez apelującą w postaci pisma z dnia 24.07.2019r., a także notatka służbowa ze spotkania w dniu 25.06.2019r. W istocie ustalając okoliczności sprawy sąd uwzględnił wszystkie pisemne dowody zaoferowane przez stronę powodową.

Pomimo postawienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych apelujący nie kwestionuje żadnych z ustaleń poczynionych przez sąd, ani też nie zarzuca, że sąd - w konsekwencji pominięcia określonych dowodów - nie dokonał jakiś ustaleń istotnych dla sprawy.

Podsumowując, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy nie przekracza ram określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Skarżąca nie wykazała ani pogwałcenia zasad logicznego rozumowania i właściwego kojarzenia faktów w ocenie dowodów dokonanej przez tenże sąd, ani też sprzeczności tego rozumowania z zasadami doświadczenia życiowego, tym samym nie wykazała, aby doszło do błędu w ustaleniach faktycznych.

W tym miejscu wskazać należy, że wszystkie zarzuty powoływane przez apelującą w ramach tej podstawy apelacyjnej w istocie nie dotyczą błędów w ustaleniach w następstwie naruszenia zasad oceny materiału dowodowego, lecz stanowią odmienną od dokonanej przez sąd ocenę prawną ustalonych faktów w zakresie terminu, w którym doszło do naruszenia posiadania powódki (pozbawienia jej posiadania zaprawiarki porcejowej). Dotyczy więc w istocie naruszenia prawa materialnego, a nie procesowego, jak wywiedziono to w apelacji.

Tak rozumiany zarzut naruszenia prawa materialnego, zresztą wprost w apelacji wywiedziony, Sąd Okręgowy również uznaje za niezasadny.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że do naruszenia posiadania powódki doszło już w dniu 31 sierpnia 2017 roku, kiedy to pozwana spółka nie zwróciła powódce zaprawiarki porcejowej, którą powódka miała używać na podstawie umowy z dnia 8 kwietnia 2016 roku. Bez wątpienia czynności podejmowane przez powódkę po tej dacie miały na celu odzyskanie posiadania zaprawiarki. Nie mogą być jednak traktowane jako wyrażenie zgody na dalsze przetrzymywanie tej rzeczy przez pozwaną spółkę. Wszystkie czynności, które powódka podejmowała (pisma, rozmowy, osobiste spotkania), były próbami odzyskania posiadania zaprawiarki, którą pozwana przetrzymywała wbrew woli powódki. Z żadnego z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową nie wynika, aby po dniu 31 sierpnia 2017 roku powódka wyrażała zgodę na dalsze posiadanie rzeczy przez pozwaną lub przesunęła termin jej przekazania. Wręcz przeciwnie, z pisma z dnia 24.07.2019r. (k. 24) wynika, że powódka wielokrotnie wzywała do zwrotu zaprawiarki, które to wezwania pozostawały bezskuteczne.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że do naruszenia posiadania powódki doszło w dniu 31 sierpnia 2017 roku i od tej daty biegł roczny termin realizacji roszczenia o przywrócenie posiadania. Prezentowane aktualnie w piśmie apelacyjnym stanowisko procesowe, według którego do samowolnego naruszenia posiadania doszło od dnia lipca 2019 roku, kiedy to wyznaczono pozwanej ostateczny termin zwrotu zaprawiarki, stanowi jedynie próbę uzasadnienia bezczynności w wystąpieniu z akcją procesową.

Niezależnie od tego na obecnym etapie postępowania należy zwrócić uwagę, że zgodnie z umową z dnia 8.04.2016r. powódka mogła korzystać z zaprawiarki do końca 2021 roku. A zatem w chwili obecnej utraciła ona podstawy do posiadania spornej rzeczy. To strona pozwana pozostaje już zgodnie z prawem w posiadaniu zaprawiarki.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jako niezasadną.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć przez PI pełnomocnikowi powódki.

7.04.2022r.